

A man in a dark suit is shown in profile, kissing a white marble bust of a man's head. The bust has curly hair and is mounted on a pedestal. The background is dark and out of focus, with some greenery visible at the top.

Nowe Horyzonty w pigułce:

cykle tematyczne dla kin

- 01** młodość na ekranie
- 02** uczta dla oka
- 03** perspektywa: historia
- 04** złoto dla odważnych
- 05** studium przypadku: kino
- 06** political fiction
- 07** kino dostępne

fot. „Mała mama”

młodość
na ekranie

Jednym z największych problemów kina o młodych osobach jest fakt, że rzadko mają one okazję opowiadać same o sobie: filmy o dojrzewaniu niemal zawsze kręcone są przez dojrzałych twórców i twórczynie, którzy często mierzą się z niedostatkami własnej pamięci i niemożliwością dotarcia do własnego „wewnętrznego dziecka”. Dlatego tak cenne są portrety, którym udaje się wyrwać z tego impasu i dotrzeć do autentycznych emocji, jakie czują młodzi w zderzeniu z rzeczywistością wyrywającą ich ze stanu niewinności. Bardzo często bohater lub bohaterka musi poradzić sobie ze stratą: taką, która już nastąpiła („Lato 1993”, „Mała mama”, „Blisko”) albo która majaczy na horyzoncie („Totem”, „Alcarràs”). Bycie blisko nich w obliczu trudnej sytuacji pozwala zrozumieć zarówno postaci, jak i nas samych – sięgnąć wstecz do wydarzeń, które nas ukształtowały.

Mała mama

2022, reż. Céline Sciamma

Totem

2024, reż. Lila Avilés

Blisko

2023, reż. Lukas Dhont

Alcarràs

2022, reż. Carla Simón

Lato 1993

2018, reż. Carla Simón

młodość
na ekranie

fot. „Metamorfoza ptaków”

uczta dla oka

Do kina przychodzimy przede wszystkim po emocje, ale tych dostarczać mogą nie tylko bohaterowie, ale też zapierające dech w piersiach obrazy. Ogniste tańce na chilijskich ulicach w dzień („Ema”) i szemrane interesy w Berlinie skąpanym nocą („Berlin Alexanderplatz”); rodzinne tajemnice kryjące się w lasach („Pięć diabłów”) i oceanach („Metamorfoza ptaków”), filozoficzne przeprawy przez Kolumbię w poszukiwaniu źródła pewnego obezwładniającego dźwięku („Memoria”) – wszystkie te obrazy mają moc rażenia zdolną wywołać osłupienie, zachwyt, wzruszenie. Ich autorzy i autorki mają wyjątkowy zmysł wizualny, który pozwala zmaterializować ich wyobraźnię. To wybór dla tych widzów i widzek, którzy z chęcią nie tylko oglądają, ale doświadczają kina w całej jego okazałości.

Emilia

2020, reż. Pablo Larraín

Metamorfoza ptaków

2021, reż. Catarina Vasconcelos

Berlin Alexanderplatz

2021, reż. Burhan Qurbani

Pięć diabłów

2022, reż. Léa Mysius

Memoria

2022, reż. Apichatpong Weerasethakul

uczta
dla oka

**perspektywa:
historia**

fot. „Wysoka dziewczyna”

Spoglądanie wstecz to jeden z fetyszów kina: historia jest barwna, bogata i niezwykle atrakcyjna wizualnie. Dobrze przetworzona na język filmu potrafi dostarczyć prawdziwej przyjemności, pozwala lepiej zrozumieć przeszłość (a przez to także teraźniejszość), daje możliwość wglądu w to, na co dawno temu postawiliśmy krzyżyk. Historyczne kino to, obok popularnych portretów ważnych postaci i relacji z wielkich wydarzeń, także uniwersum opowieści z marginesów: prozy życia i śmierci władcy, który miał nigdy nie umrzeć („Śmierć Ludwika XIV”), okrutnej kolonizacji („Zama”, „Angelo”), wojny widzianej oczami kobiet („Wysoka dziewczyna”) i czasów z pozoru rozkosznych, a dla wielu wciąż opresyjnych („Blue Jean”). Punktem wspólnym tych opowieści jest spojrzenie na historyczne wydarzenie z perspektywy jednej, bezlitośnie uwikłanej w nie osoby.

Śmierć Ludwika XIV

2017, reż. Albert Serra

Angelo

2019, reż. Markus Schleinzer

Wysoka dziewczyna

2019, reż. Kantemir Bałagow

Zama

2018, reż. Lucrecia Martel

Blue Jean

2023, reż. Georgia Oakley

perspektywa:
historia



fot. „Titane”

**złoto
dla odważnych**

Kino to dla jednych miejsce bezpieczne, dla innych jednak przestrzeń dla eksperymentów i testowania własnej wrażliwości. Nowe Horyzonty od kilkunastu lat wspierają te poszukiwania, wprowadzając do obiegu filmy wyboiste i wyrzucające z biernego oglądu, ale jednocześnie oferujące w nagrodę nowe doświadczenia i nagradzające satysfakcją. Od politycznej farsy ze skandalem seksualnym w tle („Niefortunny numer lub szalone porno”), przez medytacyjne, wymagające uważności i cierpliwości medytacyjne podróże („Samsara”, „Pod ziemią”), po nonkonformistyczne opowieści balansujące na granicy tego, co lubimy nazywać „dobrym smakiem” („Delikwenci”, „Titane”) – z tymi filmami można się polubić lub pokłócić.

Titane

2022, reż. Julia Ducournau

Niefortunny numererek lub szalone porno

2021, reż. Radu Jude

Samsara

2024, reż. Lois Patiño

Pod ziemią

2023, reż. Michelangelo Frammartino

Delikwenci

2024, reż. Rodrigo Moreno

złoto
dla odważnych

studium przypadku:
kino

fot. „Touch me not”

Oto gatunek dla koneserów kina: filmy o innych filmach; opowieści o tym, co robi, jak działa, po co istnieje kino. Jak na młodą sztukę przystało, kino wciąż udowadnia swoją wartość i możliwości, ale też zagrożenia, ślepe zaułki i systemowe błędy. Uwikłane w rzeczywistość tu i teraz jest w stanie zadać pytanie o własną polityczną tożsamość („Niedźwiedzie nie istnieją”), granice emancypacyjnej siły (na śmiesznie: „Deerskin”, na serio: „Touch Me Not”), rolę w utwierdzaniu społeczeństwa w krzywdzących stereotypach („Brainwashed”). To opowieści, których twórcy i twórczynie znają możliwości kina na wylot i prezentują wszelkie jego oblicza, eksplorując zarówno fabułę, jak i dokument.

Deerskin

2020, reż. Quentin Dupieux

Brainwashed: seks, kamera, władza

2023, reż. Nina Menkes

Touch Me Not

2018, reż. Adina Pintilie

Niedźwiedzie nie istnieją

2023, reż. Jafar Panahi

Bergman: rok z życia

2018, reż. Jane Magnusson

studium przypadku:
kino



fot. „Pacifiction”

**political
fiction**

Wpływu kina na rzeczywistość polityczną nie trzeba nikomu udowadniać: propagandowe produkcje czasów słusznie minionych zaświadczaają, że kino ma moc racjonalizowania najbardziej absurdalnych pomysłów. Tym cenniejsze są filmy tych, którzy i które mają odwagę za pośrednictwem filmu punktować siły manipulujące społeczeństwem. Uwikłane w polityczne zagrywki instytucje („Kolano Ahead”, „Niepamięć”), bierność w obliczu zbliżającej się katastrofy („Pacifiction”, „Club Zero”), totalitarne zapędy autorytetów społecznych („Słudzy”) – to wszystko tematy regularnie poruszane przez nowohoryzontowe kino: czasem w punkowym stylu, a czasem ze szczyptą humoru.

Pacifiction

2023, reż. Albert Serra

Kolano Ahed

2022, reż. Nadav Lapid

Słudzy.

2021, reż. Ivan Ostrochovský

Niepamięć

2021, reż. Christos Nikou

Club Zero

2024, reż. Jessica Hausner

political
fiction



fot. „Totem”

kino
dostępne

Filmy można oglądać na różne sposoby: także takie, o których nie myślimy na co dzień. Kino u swoich podstaw było niezwykle demokratyczne: docierało do każdej klasy społecznej, do wszystkich zakątków świata. Ważne więc, by kontynuować równościowy aspekt X muzy i pozwolić na oglądanie filmów tym, którzy i które bywają często wykluczeni z kinowego doświadczenia. Z dumą prezentujemy zestaw filmów z audiodeskrypcją, których seanse można zorganizować we własnym kinie. To wybór znakomitych produkcji z różnych krajów (od Meksyku, przez Grecję po Kolumbię), prezentujących rozmaite estetyki i gatunki: tak, by móc zaproponować osobom niedowidzącym jak najszersze spektrum nowohoryzontowego kina.

W ramach zwiększania dostępności proponujemy także seanse z użyciem Polskiego Języka Migowego (PJM) – w tej formie można obejrzeć „Pięć diabłów”, „Saint Omer”, „Disco Boy” i „Totem”.

Totem

2024, reż. Lila Avilés

Pięć diabłów

2022, reż. Léa Mysius

Disco Boy

2023, reż. Giacomo Abbruzzese

Memoria

2022, reż. Apichatpong Weerasethakul

Blisko

2023, reż. Lukas Dhont

Club Zero

2024, reż. Jessika Hausner

kino
dostępne

Paulina Jaroszewicz

paulina.jaroszewicz@nowehoryzonty.pl

Jan Lubaczewski

jan.lubaczewski@nowehoryzonty.pl